



Zaskakujące wyniki kolejnych kontroli kierowców Uber

2017-05-04

W kwietniu kontynuowano w Krakowie działania przeciw nieuczciwej konkurencji w przewozach osób. W piątek, 28 kwietnia inspektorzy Małopolskiego Inspektoratu Transportu Drogowego przy udziale pracowników Magistratu i policjantów ruchu drogowego przeprowadzili kontrole wobec kierowców Uber. Wszczęto postępowania administracyjne w sprawie nałożenia kar pieniężnych na łączną sumę 48 tysięcy złotych, a także nałożono mandat karny w kwocie 1.000 złotych za brak badań lekarskich i psychologicznych.

28 kwietnia w godzinach popołudniowych dwa zespoły, złożone z pracowników Urzędu Miasta Krakowa i nieumundurowanych funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji zamówili za pomocą mobilnej aplikacji smartfonowej Uber dwa przewozy w organizacji zrzeszającej nielegalnych przewoźników osób.

W wszystkich przypadkach stwierdzono wykonywanie usług przewozowych bez posiadania wymaganej licencji na wykonywanie transportu drogowego osób, a także wykonywanie przewozu okazjonalnego samochodem niespełniającym kryterium konstrukcyjnego określonego w art. 18 ust. 4a ustawy o *transporcie drogowym* oraz z naruszeniem zakazu używania urządzenia służącego do obliczania należności. Inspektorzy ITD wszczęli wobec dwóch przewoźników postępowania administracyjne w sprawie nałożenia kar pieniężnych na łączną sumę 48 tysięcy złotych (po 8 tysięcy złotych za każde naruszenie).

Jednym z kierowców okazał się licencjonowanym taksówkarzem zrzeszonym w jednej z wiodących, krakowskich organizacji radio-taxi znanej z tego, że jako jedyna w Krakowie nie nalicza opłat czasowych (tj. stawka taryfowa za czas postojowy lub jazdę poniżej prędkości granicznej jest zerowa). W bagażniku kierowcy Ubera przechowywał wszystkie atrybuty taksówkarskie (taksometr, kasę fiskalną, lampę z napisem TAXI, dodatkowe oznaczenia identyfikujące krakowskie taksówki). Przewoźnik oświadczył inspektorom ITD, że dysponuje krakowską licencją taxi, lecz jej nie posiada przy sobie. Ponadto wyjaśnił, że w zależności od warunków pogodowo-drogowych występujących w mieście – świadczy usługi zamiennie pod szyldem radio-taxi lub jako kierowca Ubera. W przypadku niewystępowania utrudnień drogowych, pomimo braku w cenniku opłat czasowych, bardziej opłaca się być taksówkarzem, z uwagi na duży obrót w korporacji, w której jest zrzeszony. Natomiast, gdy w mieście występują korki, to wykonuje usługi jako kierowca Ubera, bowiem w takich warunkach Uber stosuje podwyższone stawki (w przypadku przedmiotowego przewozu o 80 % większe), a ponadto aplikacja zawsze nalicza opłatę czasową 25 groszy/minutę.

Dodatkowo, pracownik Urzędu Miasta Krakowa przedstawił temu kierowcy zarzut popełnienia wykroczenia przeciwko interesom konsumentów z art. 134 § 1 *Kodeksu wykroczeń*, tj. zawyżenie należności za wyświadczoną przez niego usługę taksówkową. Za kurs wynoszący 2,4 km pasażerowie zapłacili 22,68 zł, a biorąc pod uwagę jego stawki taryfowe – prawidłowa opłata winna wynieść 10 złotych.

Natomiast drugi z kierowców wykonał przewóz bez założonej działalności gospodarczej. W tym przypadku zostanie dodatkowo wszczęte przez pracownika Urzędu Miasta Krakowa postępowanie



wyjaśniające zmierzające do skierowania do sądu wniosku o ukaranie kierowcy za wykroczenie przeciwko porządkowi publicznemu z art. 60¹ § 1 *Kodeksu wykroczeń*. Za czyn ten kierowcy grozi kara ograniczenia wolności albo grzywny do 5 tysięcy złotych.

Ten sam kierowca nie posiadał także wymaganego orzeczenia lekarskiego oraz orzeczenia psychologicznego o braku przeciwwskazań zdrowotnych i psychologicznych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy, co stanowi wykroczenie z ustawy o *transporcie drogowym*. Przewoźnik odmówił przyjęcia nałożonego przez inspektorów ITD na niego mandatu karnego w wysokości 1.000 złotych, w związku z tym sporządzony został wniosek do sądu o ukaranie sprawcy wykroczenia.

Ponadto, podczas zamawiania usług za pomocą mobilnej aplikacji Uber stwierdzono dokuczliwe dla pasażerów praktyki kierowców Ubera. Z zaplanowanych przez pierwszy zespół pasażerów przewóz, został zrealizowany dopiero przez trzeciego zamówionego kierowcę. Najpierw pierwszy, a następnie drugi kierowca znajdując się w okolicach Olszy, początkowo przyjęli zamówienia na umówione miejsce w rejon Grzegórzek. Obydwoje, po długotrwałych oczekiwaniach na przejazd przez rondo Mogiłskie – anulowali zamówienia (aplikacja Uber pozwala na obserwację ruchu zamówionego pojazdu). Czas oczekiwania tego zespołu na realizację zamówienia wynosił łącznie 35 minut. Natomiast drugi zespół zamawiał usługę dwukrotnie. Pierwszy kierowca Ubera, po przybyciu na miejsce zamówienia, nagle odjechał, a po kilku minutach w aplikacji pojawił się komunikat, że kierowca musiał anulować przewóz. W organizacjach radio-taxi takie praktyki nie występują, tym bardziej, że za takie czyny taksówkarzom grozi wyrok sądowy za wykroczenie przeciwko interesom konsumentów z art. 138 *Kodeksu wykroczeń*, który stanowi „*kto, zajmując się zawodowo świadczeniem usług, umyślnie bez uzasadnionej przyczyny odmawia świadczenia, do którego jest obowiązany, podlega karze grzywny*”. Wobec kierowców Ubera nie ma możliwości zastosowania tej sankcji karnej, bowiem nie posiadają licencji. Ostatecznie, drugi zespół zapłacił za zrealizowany przez następnego kierowcę kurs 2,53 km – 30,53 zł, z uwagi na podwyższoną o 130 % stawkę (13,28 zł opłata podstawowa + 17,26 zł stawka podwyższona).

Obaj przewoźnicy popełnili także nieprawidłowości skarbowe, polegające na niezaewidencjonowaniu sprzedaży usługi za pomocą kasy fiskalnej. Naruszenia te zostaną zgłoszone do właściwych urzędów skarbowych, które orzekając na podstawie *Kodeksu karnego skarbowego* – nakładają na kierowców mandaty karne.

Dodatkowo stwierdzono, że żaden pojazd Uber nie posiadał wewnątrz cennika usług, a przepisy ustawy o *informowaniu o cenach towarów i usług* stanowią, że w miejscu świadczenia usług uwidacznia się ceny jednostkowe usługi w sposób jednoznaczny, niebudzący wątpliwości. Jeżeli sprzedawca usługi nie wykonuje tych obowiązków, wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej nakłada na niego, w drodze decyzji, karę pieniężną do wysokości 20 tysięcy złotych. Dokumentacja ze wszystkich przejazdów Uber zostanie przekazana do Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Krakowie.

W związku z powtarzającymi się nieprawidłowościami w zakresie przewozów osób, Wydział Ewidencji Pojazdów i Kierowców zapowiada, że w ramach nadzoru będzie dalej podejmował niezbędne, przewidziane prawem czynności.



**Magiczny
Kraków**

Przypomnijmy, że każdy odpłatny przewóz osób, bez względu na sposób zamówienia i realizacji tej usługi, a także metodę płatności za nią (np. bezgotówkową) – podlega ustawom: *o transporcie drogowym, o podatku od towarów i usług* w zakresie stosowania kas fiskalnych oraz *o informowaniu o cenach towarów i usług*.